



Sygn. akt V CK 395/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Frąckowiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Gerard Bieniek

w sprawie z powództwa A. M. i P. M.

przeciwko J. K. i T. K. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 25 listopada 2005 r., kasacji pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 14 grudnia 2004 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację i zasądza od pozwanych na rzecz powodów 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 grudnia 2004 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 30 grudnia 2003 r. w ten sposób, że oddalił apelację pozwanych oraz zasądził od nich solidarnie na rzecz powodów dochodzoną pozwem kwotę 356 825,76 zł z umownymi odsetkami w wysokości 0,5% dziennie, a także kwotę skapitalizowanych odsetek w wysokości 371 055,85 zł wraz z należnymi odsetkami ustawowymi. W sprawie tej poczyniono następujące ustalenia.

W dniu 19 grudnia 2000 r. strony zawarły dwie umowy na podstawie których powodowie A. M. i P. M. - Przedsiębiorstwo Produkcyjno - Handlowe i Transportu

„P.(...)” w K. zobowiązali się dostarczyć pozwanym T. K. i J. K. - Przedsiębiorstwo „J.(...)” PTE w R. blaty metalowe do produkcji kostki brukowej. Na podstawie tych umów pozwani mieli otrzymać 20 tys. sztuk blatów. Blaty te miały być dostarczone na koszt powodów do zakładów produkcyjnych pozwanych (w terminach uzgodnionych w umowach). Na mocy § 5 obu umów ich skuteczność zależała od przyznania pozwanym bankowego kredytu inwestycyjnego, co miało nastąpić w drugiej połowie grudnia 2000 r., i zawiadomienia o tym powodów.

W dniu 22 grudnia 2000 r. pozwani zawarli z Bankiem (...) S.A. w W. O/R. umowę o kredyt dewizowy w wysokości 2 000 000 USD. Zgodnie z § 4 tej umowy kredyt mógł być wykorzystywany między innymi na zakup blatów metalowych. Kredyt ten miał być uruchomiony po ustanowieniu prawnych zabezpieczeń.

W dniu 5 lutego 2001 r. powodowie oświadczyli, że odstępują od obu zawartych umów, gdyż nie został spełniony warunek, przewidziany w § 5 obu umów. Jednocześnie powodowie wielokrotnie wyrażali chęć zawarcia nowej umowy twierdząc, że odstąpienie od umów z grudnia 2000 r. nie miało na celu ich niezrealizowania, ale jedynie naniesienie zmian, które by w równym stopniu zabezpieczały interesy stron (a nie jednej z nich).

Poza wymienionymi wyżej umowami powodowie dostarczyli pozwanym 1428 sztuk blatów i wystawili 9 faktur, w których określili należną im cenę oraz wskazali, że w razie niezapłacenia tej ceny w ciągu trzech dni od otrzymania faktury, należec im się będą odsetki w wysokości 0,5 % za każdy dzień opóźnienia. Proponując rokowania, celem rozwiązania powstałych problemów, pozwani podnieśli, że powodowie odstąpili od spornych umów z przyczyn pozornych, a nie rzeczywistych i w efekcie pozwani ponieśli wymierną szkodę w wysokości 596 409 złotych oraz oświadczyli, iż szkodę tę postanowili potrącić z wierzytelnością powodów. Powodowie oświadczyli natomiast, że skoro umowy z grudnia 2000 r. nie weszły w ogóle w życie, to brak jest podstaw do żądania przez pozwanych odszkodowania na podstawie art. 471 k.c. Pismem z dnia 28 lutego 2001 r. pozwani poinformowali powodów, że znaleźli tańszego dostawcę blatów, ale ponieważ do końca lutego 2001 r. nie był on w stanie dostarczyć wymaganej przez nich ilości, to z tego tytułu będą w okresie 1-15 marca 2001 r. ponosili straty, które potrącają z należnością powodów, wynikającą z wystawionych przez nich faktur. Mając na uwadze wspomniane potrącenie, pozwani zapłacili tylko część należności objętej fakturami w kwocie 78 714,24 zł.

W tej sytuacji A. M. i P. M. wystąpili z powództwem, domagając się w postępowaniu nakazowym zasądzenie na ich rzecz od pozwanych pozostałej kwoty 356 825,76 złotych z odsetkami w wysokości 0,5 % za każdy dzień opóźnienia oraz kosztami postępowania. Sąd Okręgowy w C. nakazem zapłaty z dnia 4 czerwca 2001 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił w całości powództwo i zasądził ponadto na rzecz powodów koszty postępowania w kwocie 16 975,40 złotych.

W sprzeciwie od tego nakazu pozwani, nie kwestionując należności powodów, zgłosili zarzut potrącenia kwoty 596 409 złotych tytułem odszkodowania za odstąpienie przez powodów od umów zawartych w dniu 19 grudnia 2000 r. i domagali się oddalenia powództwa.

Natomiast powodowie, pismem procesowym z dnia 3 września 2001 r., rozszerzyli powództwo do kwoty 727 881,61 złotych, żądając dodatkowo zapłaty skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej, w wysokości 371 055,85 złotych.

Z kolei pozwani, w piśmie z dnia 24 października 2001 r., powołując się na art. 560 oraz art. 561 § 3 i art. 564 k.c., złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży 1428 sztuk blatów, twierdząc że były one cieńsze od deklarowanych i przy ich dłuższym używaniu mogły powodować awarie i przestoje w produkcji realizowanej przez powodów.

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2003 r. Sąd Okręgowy zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powodów kwotę 727 881,61 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 5 października 2001 r. oraz kwotę 57 728,98 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Zdaniem Sądu, skoro bezspornym między stronami było, że pozwani nabyli 1428 sztuk blatów stalowych - w okresie styczeń - luty 2001 r. to uznać należy, iż powodowie zasadnie wystawili fakturę VAT, a ponieważ została ona zapłacona jedynie częściowo, słuszne jest żądanie zapłaty pozostałej kwoty 356 825,76 złotych.

Sąd Okręgowy zauważył, że w przedmiotowej sprawie pozwani są profesjonalistami i byli w procesie reprezentowane przez kwalifikowanych pełnomocników. Zatem powinni zarzuty dotyczące wysokości odsetek oraz zarzut o odstąpieniu od umowy z powodu wad fizycznych powołać już w sprzeciwie od nakazu zapłaty - czego nie uczynili. Ponadto jak podkreślił Sąd I instancji, skoro partię blatów powodowie dostarczyli w styczniu i lutym 2001 r., zaś pozwani poinformowali powodów o wadach dopiero 24 października 2001 r., to nie sposób uznać, że tak spóźnione zgłoszenie wad dawało podstawę do odstąpienia od umowy, tym bardziej, że wady te

były nieistotne i usuwalne. Pozwani - jako profesjonalści - odbierając przedmiotowe blaty winni je zbadać i w przypadku stwierdzenia wad niezwłocznie powiadomić o tym powodów. Skoro w chwili odbioru nie kwestionowali ich jakości, to utracili uprawnienia z tytułu rękojmi.

Odnosząc się do zgłoszonego przez pozwanych zarzutu potrącenia wzajemnej wierzytelności z tytułu odszkodowania za odstąpienie przez powodów od umów z dnia 19 grudnia 2000 r., Sąd Okręgowy stwierdził, iż zgodnie z § 5 tych umów miały one stać się skuteczne, po przyznaniu pozwanym kredytu bankowego, o czym pozwani mieli obowiązek powiadomić powodów na piśmie. Był to warunek od spełnienia którego zależała realizacja zobowiązań stron. Warunek ten nie został spełniony, gdyż pozwani nigdy nie powiadomili powodów o przyznaniu im kredytu. W rezultacie umowy te nigdy nie stały się skuteczne, nie było więc konieczności ich wypowiedania.

Na podstawie całości zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że pozwani nie ponieśli żadnej szkody z racji niezrealizowania umów z 19 grudnia 2000 r. i przy dołożeniu należytej staranności mogli utrzymać planowaną produkcję kostki brukowej w oparciu o posiadane blaty drewniane i stalowe. Skoro zaś pozwani nie wykazali - wbrew art. 6 k.c. - przesłanek warunkujących odpowiedzialność powodów na podstawie art. 471 k.c., a tym samym nie wykazali istnienia przedstawionej do potrącenia wierzytelności, niemożliwe było uwzględnienie zarzutu potrącenia.

Za bezzasadne uznał Sąd Okręgowy twierdzenie pozwanych, że powodowie wykorzystali ich przymusowe położenie i jednostronnie zamieścili na fakturach, potwierdzających zawarcie umowy sprzedaży, wygórowane odsetki umowne i dlatego winny być one obniżone do odsetek ustawowych, lub umowa winna być rozwiązana (art. 388 § 1 k.c.). Należy zauważyć bowiem, iż pozwani mogli wysokość odsetek zakwestionować w chwili otrzymania faktur - czego nie uczynili. Mogli również kwestionować wysokość należności dochodzonej pozwem - w tym żądanych odsetek umownych, w sprzeczności od nakazu zapłaty. W konsekwencji Sąd Okręgowy przyjął, że pozwani w ustnej umowie zaakceptowali wysokość odsetek umownych i takie odsetki należą się powodom.

Apelację od wyroku złożyły obie strony. Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powodów natomiast oddalił apelację pozwanych. Uznał, że ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe i znajdują uzasadnienie w zebranych materiale dowodowym a złożone przez strony dowody zostały ocenione przez ten Sąd w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. W szczególności, zdaniem Sądu

Apelacyjnego, prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, że strony w umowach z dnia 19 grudnia 2000 r. zastrzegły warunek. Warunek ów polegał na uzależnieniu skuteczność umów od uzyskania przez pozwanych kredytu inwestycyjnego i powiadomieniu o tym fakcie powodów na piśmie. Ponieważ pozwani warunku tego nie spełnili to słusznie Sąd Okręgowy ustalił, że w ogóle nie doszło do zawarcia tych umów i powodowie nie mieli potrzeby odstępowania od nich. Jeżeli więc ostatecznie umowy te nie zostały skutecznie zawarte, to odpada możliwość żądania naprawienia szkody z tytułu ich niewykonania (art. 471 k.c.), a zatem zbędne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego co do wysokości szkody poniesionej przez pozwanych z tytułu rzekomo niewykonanych umów.

Bezasadny jest także, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zarzut pozwanych, że dostarczone przez powodów blaty na podstawie ustnej umowy ze stycznia 2001 r. - były wadliwe i spowodowały szkodę po stronie pozwanych. Pozwani w ogóle nie wykazali (wbrew art. 6 k.c.), że owe blaty posiadały wady fizyczne - skoro nie dokonali ich odbioru jakościowego. Podzielając nawet stanowisko pozwanych, że wad fizycznych nie dało się zauważyć - poza użyciem ich w procesie technologicznym - to i tak pozwani nie wykazali, że do awarii z powodu wadliwości blatów dochodziło i że z tego powodu powstała jakakolwiek szkoda. W rezultacie po stronie pozwanych nie powstała żadna wymagalna wierzytelność wzajemna nadająca się do potrącenia z wierzytelnością powodów.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego dotyczące zasadności żądania przez powodów odsetek umownych za opóźnienie w płatności faktur. Niezachowanie formy pisemnej przy zawieraniu umowy, na podstawie której dostarczono pozwanym 1428 sztuk blatów, nie miało bowiem żadnego wpływu na jej ważność. Strony - jako przedsiębiorcy - winni działać profesjonalnie i dokumentować efekty negocjacji kontraktowych na piśmie czego nie uczyniły. Nie wyklucza to jednak samo przez się, aby nie mogło dojść do uzgodnienia postanowień umowy pomiędzy nimi w inny sposób. Zważyć należy, że pozwani w ogóle nie kwestionują okoliczności, że uzgodniono odsetki za opóźnienie w wysokości 0,5 % dziennie. Twierdzą natomiast, że takie odsetki narzucili im powodowie — wykorzystując ich ciężkie położenie wynikające z możliwości wstrzymania produkcji (co nie zostało przez nich wykazane).

Jak ustalił Sąd Apelacyjny powodowie określając w styczniu 2001 r. warunki dostarczenia 1428 sztuk blatów, traktowali wysokie odsetki za opóźnienie w zapłacie faktur, jako swoiste zabezpieczenie, mając na uwadze, że nie doszło do skutecznego zawarcia umów w 2000 r. ze względu na brak zawiadomienia przez pozwanych o

udzielenie im kredytu bankowego. Ponadto dostawa 1428 sztuk blatów odbyła się w 9 partiach i tyle faktur VAT wystawili powodowie. Na każdej z faktur było zaznaczone, że dostawa jest partią próbną i nie dotyczy kontraktu oraz, że po upływie terminu zapłaty będą naliczane odsetki w wysokości 0,5 % za każdy dzień zwłoki w płatności faktury. Dlatego nie ulega wątpliwości, że pozwani mogli zakwestionować wysokość tych odsetek niezwłocznie po otrzymaniu faktur VAT. Także słuchany w charakterze strony pozwany T. K. nie zaprzeczył, że na tak wysokie odsetki umowne wyraził zgodę. Podnoszenie przez pozwanych zarzutu rażącej wysokości tych odsetek, czy też wykorzystanie przez powodów ich ciężkiego położenia dopiero po rozszerzeniu przez powodów powództwa o skapitalizowane odsetki umowne, należało uznać za spóźnione i podnoszone wyłącznie na użytek procesu.

Odnosząc się do apelacji powoda, Sąd Apelacyjny stwierdził, że Sąd I instancji błędnie zliczył obie należności główne (pierwotną należność w wysokości 356 825,76 zł oraz skapitalizowane odsetki w kwocie 371 055,85 złotych) i zasądził od nich odsetki ustawowe od 5 października 2001 r. W tej części zaskarżony wyrok należało zmienić i zasądzić od kwoty 356 825,76zł, odsetki umowne, zaś od kwoty 371 055,85 złotych odsetki ustawowe.

W kasacji pozwani podnieśli zarzut naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i zastosowanie:

- 1) art. 60 k.c. przez przyjęcie, że jednostronne zamieszczenie przez powodów w fakturach klauzuli zawierającej postanowienia o wysokości odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego w wysokości przekraczającej odsetki ustawowe należy poczytać za uzgodnione między stronami;
- 2) art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 i 3 k.c. poprzez przyjęcie, że zastrzeżenie odsetek umownych w wysokości 0,5 % dziennie nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i przez to nieważne oraz przez przyjęcie, że dopuszczalne jest traktowanie odsetek za opóźnienie jako zabezpieczenia;
- 3) art. 481 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że możliwe jest po wykonaniu świadczenia niepieniężnego ustalenie wysokości odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 60 k.c. Wbrew twierdzeniom zawartym w kasacji, Sąd Apelacyjny nie uznał, że obowiązek zapłaty odsetek umownych wynika tylko z jednostronnego zamieszczenia przez powodów, w wystawionych przez nich

fakturach, klauzuli zawierającej postanowienia o wysokości odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Sąd Apelacyjny ustalił, że taka klauzula w fakturach pojawiła się, gdyż z oświadczeń stron składanych w trakcie procesu, a także z zachowania pozwanych, którzy nie kwestionowali wysokości odsetek, częściowo zapłacili należność oraz sami twierdzili, że tak wysokie odsetki zostały im narzucone poprzez wykorzystanie ich przymusowego położenia, wynika wyraźnie, że strony uzgodniły wysokość odsetek umownych. Skoro zaś w skardze kasacyjnej brak nawet próby podważenia tych ustaleń Sądu Apelacyjnego, to Sąd Najwyższy jest nimi związany i należy przyjąć że nastąpiło umowne określenie wysokości należnych powodom odsetek. Można się bowiem zgodzić w wywodami zawartymi w skardze kasacyjnej, że nie wystarcza samo umieszczenie postanowienia o wysokości odsetek dopiero na fakturze, ale tylko wtedy, gdy strony nie uzgodniły także w inny sposób wysokości odsetek umownych. W rozpoznawanej sprawie, co należy jeszcze raz podkreślić, mamy do czynienia z inną sytuacją. Sąd Apelacyjny ustalił, że strony uzgodniły, wprowadzając bez zachowania formy pisemnej, wysokość odsetek ustawowych i dlatego powód taką ich wysokość podał w fakturze, zaś pozwany nie zwalczając tego ustalenia, przytacza argumenty dla poparcia tezy, iż samo zamieszczenie klauzuli o odsetkach w fakturze nie wystarcza dla uznania, że powodom przysługują odsetki umowne, a nie ustawowe.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzutu, że w taki sposób uzgodnione odsetki ustawowe są zbyt wygórowane, i w świetle zasad współzycia społecznego uzgodnienie to jest nieważne. W sytuacji bowiem, gdy między stronami istniał wyraźny konflikt interesów, w związku z niedojściem do skutku zawartych wcześniej umów, powodowie, dostarczając towar na mocy ustnych tylko uzgodnień, musieli zabezpieczyć sobie zapłatę za ten towar. Tego swoistego zabezpieczenia upatrywali w zastrzeżeniu wysokich odsetek umownych, na wypadek niezapłacenia przez pozwanych uzgodnionej ceny w terminie. Jak ustalił zaś Sąd Apelacyjny, czego pozwani nie kwestionują, wyrazili oni zgodę na ustaloną wysokość odsetek umownych. Jeżeli więc w szczególnej sytuacji, gdy istniało duże ryzyko po stronie dostawcy, o czym druga strona wiedziała, strony uzgodniły wysokie odsetki umowne, to dostawca nie może ex post powoływać się na zasady współzycia społecznego, aby zwolnić się od zapłaty umówionych odsetek. Dobitym potwierdzeniem, że pozwani ustalili razem z powodami wysokość odsetek umownych jest ich twierdzenie, że ustalenia tego dokonali w sytuacji, gdy powodowie wykorzystali ich przymusowe położenie, spowodowane brakiem innego dostawcy i w

związku z tym koniecznością przyjęcia warunków sprzedaży 1428 blatów, narzuconych im przez powodów. Tym bardziej dziwi więc, że nie kwestionowali postanowień zawartych w fakturach, od razu po ich otrzymaniu, zapłacili częściowo kwotę objętą tymi fakturami oraz nie podnosili zarzutu sprzeczności, tak ustalonej wysokości odsetek z zasadami współżycia społecznego, przynajmniej w odpowiedzi na pozew. Zachowanie pozwanych wskazuje więc wyraźnie, że ustalili oni odsetki umowne i terminy płatności wskazane przez powodów w fakturach, a odmówili zapłaty pozostałej kwoty objętej fakturami, licząc na możliwość potrącenie jej z wierzytelnością jaką, w ich ocenie, posiadali względem powodów. Skoro jednak okazało się, że taka wierzytelność nigdy nie powstała, to pozwani powinni zapłacić odsetki w wysokości, jaką ustalili z powodami. Okoliczności sprawy wskazują bowiem, że ustalając wysokie odsetki umowne, sami pozwani nie traktowali ich jako niezgodnych z zasadami współżycia społecznego. Znając więc postanowienia umowy co do wysokości odsetek i terminów płatności powinni, tym bardziej zapłacić za dostarczony im towar, w uzgodnionym terminie. To, że bezpodstawnie przypuszczali, iż potrącą należność powodów z ich własną wierzytelnością, nie może usprawiedliwiać ich opóźnienia w zapłacie należności w terminie, który uzgodnili z powodami. Dla rozpoznawanej sprawy nie ma też znaczenia to, że w obecnym stanie prawnym zastrzeżenie odsetek umownych nie może przekraczać określonych w ustawie odsetek maksymalnych. Regulacja ta nie ma bowiem działania wstecznego, co jednoznacznie wynika z art. 3 k.c.

Nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 481 § 2 k.c. Zarzut ten został sformułowany przy założeniu, że obowiązek zapłaty odsetek ustawowych został ustalony jednostronnie przez powodów dopiero w wystawionych przez nich fakturach. Skoro jednak z ustaleń Sądu Apelacyjnego, których pozwani nie zakwestionowali, wynika że faktury tylko wyrażały to co strony wzajemnie uzgodniły i akceptowały, brak podstaw do uznania, że ustalenie wysokości odsetek umownych nastąpiło dopiero po spełnieniu świadczenia przez powodów.

Mając na względzie, że zarzuty podniesione w kasacji okazały się nieusprawiedliwione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c., oddalił kasację.